

Słowo wstępne

Zebrane w tym tomie artykuły poświęcone dziejom wyrazów i refleksje teoretyczne zamieszczone w części pierwszej są podporządkowane wspólnej myśli przewodniej na temat języka, tej mianowicie, że język jest niezbywalną umiejętnością człowieka, umożliwiającą jego życie psychiczne, a przede wszystkim działanie umysłu. Język stanowi, jak to się czasem określa obrazowo, „rusztowanie dla myśli” i przestrzeń dla wewnętrznych świadomych przeżyć człowieka.

O niezbędności języka dla tworzenia i wyrażania myśli mówili od wieków filozofowie i poeci, świadomi jednocześnie niewystarczalności słów wobec bogactwa wewnętrznego świata człowieka. Pięknie o tej roli języka pisała Olga Tokarczuk w swojej debiutanckiej powieści *Podróż ludzi Księgi*:

Znając słowo – zna się rzecz. Wypowiadając słowo, ma się władzę nad rzeczą. Kiedy układa się i wiąże słowa z innymi słowami – tworzy się nowe układy rzeczy, tworzy się świat*.

Ten aspekt języka, najgłębiej antropologiczny, odnoszący się do jego roli w kształtowaniu osobowości człowieka, znajduje się w centrum zainteresowania prac zebranych w tym tomie.

W części pierwszej, teoretycznej, wracam do problemów wielokrotnie wcześniej przeze mnie poruszanych w różnych publikacjach, także w podręcznikach akademickich. Próbuję na te kwestie spojrzeć na nowo, lepiej je zrozumieć i ściślej sprecyzować. Są to takie zagadnienia, jak: funkcje języka i wypowiedzi, zwłaszcza funkcja reprezentatywna języka (zdająca sprawę z relacji między językiem a światem), podstawowe mechanizmy tworzenia wypowiedzi, najważniejsze operacje myślowe dokonywane w języku. Na problemy te spoglądam w świetle dotychczasowych moich przemyśleń – zawartych m.in. w *Wykładach ze składni czy Wstępie do językoznawstwa* – zachowując to, co uważam za słuszne, zmieniając to, co wydało mi się nietrafne czy nie dość jasne i wymagało doprecyzowania. Stąd obszernie fragmenty tej części książki są zbieżne z ujęciami wcześniejszymi. Niektóre zagadnienia, jak np. problem metatekstowości, zostały przedstawione tu po raz pierwszy.

Część druga, szczegółowa, obejmuje studia poświęcone dziejom poszczególnych wyrazów, ukazujące drogi kształtowania się ich znaczeń abstrakcyjnych jako

* O. Tokarczuk, *Podróż ludzi Księgi*, Warszawa 2019, s. 3.

wykładowców różnego typu operacji myślowych. Jest niezmiernie interesujące obserwowanie ewolucji znaczeniowej wyrazów, prowadzącej od znaczeń konkretnych, fizycznych, jak np. 'leżenia' w wyrazach *zależać* czy *należać*, do informowania o relacjach abstrakcyjnych 'współzależności', 'przynależności', czy też wreszcie do wskazywania na 'powinność' w deontycznym *należy coś zrobić*.

Śledzenie dziejów słów pozwala również dostrzec związki międzykulturowe, wzajemne przenikanie się myśli powstających w różnych kręgach kulturowych, prowadzące do ostatecznego ukształtowania się pojęć przez nie oznaczanych, jak w przypadku 'osoby', 'łaski' czy 'czułości'.

Szkie zebrałe w części drugiej dotyczą najważniejszych myślowych operacji dokonywanych za pomocą języka, a więc ustalania relacji przyczynowo-skutkowej (w tym także koncesywności), ukazywania istoty rzeczy, problemów modalności i lokalizowania temporalnego, wyrażania intensywności i nieokreśloności. Wszystkie artykuły, z wyjątkiem tekstu o pojęciu tożsamości, były wcześniej publikowane w różnych tomach zbiorowych lub czasopismach. Większość pochodzi z ostatniego dwudziestolecia, niektóre są wcześniejsze, a jeden (o partykule *może*) sięga nawet 1987 roku. Przedrukowano te artykuły zasadniczo bez zmian, usuwając jedynie błędy, udoskonalając sformułowania, a gdzieś tam dodając nowszą literaturę. Zdaję sobie sprawę z niedostatków tych prac: w czasie gdy były pisane, brakowało dostępu do wielu materiałów dziś już łatwo osiągalnych, takich np. jak korpus tekstów XVII i XVIII wieku czy nawet Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP), który nie był dostępny przy pisaniu artykułów przed dwudziestoma laty. Powstała także nowa literatura, dotycząca podobnych tematów. Być może wykorzystanie tych źródeł mogłoby prowadzić do pewnych korektur lub uzupełnień. Nie mam jednak możliwości dokonania tak poważnych zmian. Pozostaje więc nadzieja, że mimo wspomnianych niedostatków publikacja tych tekstów w obecnej postaci ma sens i może przyczynić się do rozwoju dalszych poszukiwań naukowych.

*

Publikacja ta nie mogłaby powstać bez nieocenionej pomocy dwojga moich Kolegów – profesora Marka Łazińskiego i doktor Marty Chojnackiej-Kuraś, którzy nie tylko wzięli na siebie cały trud organizacyjny związany z procesem wydawniczym, ale przede wszystkim przeczytali całość książki i opracowali ją redakcyjnie, proponując cenne poprawki, skróty, udoskonalenia sformułowań. Dzięki Ich wnikliwości naukowej i precyzyjności myślenia tekst zyskał na jasności i ścisłości. Wyrażam Im za to moją serdeczną wdzięczność.

Warszawa, w sierpniu 2020 roku

Renata Grzegorczykowa